

PROGRAM



MECZOWY

TABELA - 2. LIGA

| | Nazwa | M. | Pkt. |
|-----|--------------------------------------|----|------|
| 1. | Polonia Warszawa | 33 | 64 |
| 2. | Kotwica Kołobrzeg | 32 | 58 |
| 3. | Znicz Pruszków | 33 | 56 |
| 4. | Stomil Olsztyn | 32 | 55 |
| 5. | Motor Lublin | 33 | 54 |
| 6. | Wisła Puławy | 33 | 53 |
| 7. | KKS 1925 Kalisz | 32 | 51 |
| 8. | Olimpia Elbląg | 33 | 47 |
| 9. | Pogoń Siedlce | 33 | 47 |
| 10. | GKS Jastrzębie (Jastrzębie Zdrój) | 32 | 43 |

Aktualizacja 28.05.2023, 9:00



OSTATNI MECZ



0:1



Margines błędu wyczerpany. By awansować bezpośrednio do Fortuna 1. Ligi, Stomil musi wygrać ostatnie dwa spotkania i liczyć na potknięcie Kotwicy Kołobrzeg. Już za kilkadziesiąt minut pierwszy gwizdek sędziego - czy Duma Warmii dopisze do swojego konta 15. komplet punktów i do Stężycy pojedzie po promocję na zaplecze ekstraklasy?

A może będziemy już spokojnie czekali na baraże? Na razie nawet o tym nie myślimy! Jeśli Biało-niebiescy przed własną publicznością pokonają Siarkę Tarnobrzeg, przynajmniej na moment wrócą na fotel wicelidera, a Kotwica Kołobrzeg do starcia z KKS-em Kalisz podejdzie pod presją wyniku.

ANALIZA

Dotychczas obie drużyny mierzyły się ze sobą 5-krotnie. Trzy takie spotkania padły łupem Dumy Warmii, a pozostałe dwa starcia to podziały punktów. Fakty są proste: Siarka Tarnobrzeg nigdy nie wygrała ze Stomilem. Na podtrzymanie tej serii liczymy także dzisiaj! Wiemy jednak, że nie będzie to łatwe zadanie. W rundzie jesiennej defensywę tarnobrzeżan złamaliśmy dopiero w 91. minucie, zrobił to Piotr Kurbiel, który głową skierował piłkę do siatki rywala.

Nie chcemy hiperbolizować i porównywać batalii o awans do wyścigu ślimaków, jednak w ostatnich spotkaniach dyspozycja czołówki pozostawia wiele do życzenia. Przed dwoma tygodniami podopieczni Szymona Grabowskiego przegrali z Wisłą Puławy 0:3, a w minionej kolejce podzielili się punktami z Hutnikiem Kraków. Gorszi nie chcieli być także gracze Kotwicy Kołobrzeg, którzy w 32. kolejce zremisowali z Motorem Lublin. Takie rezultaty sprawiły, że w grze o bezpośredni awans wciąż pozostają i Stomil, i Kotwica. Cytując klasyka: liga będzie ciekawsza.

Na drugim biegunie znajduje się nasz dzisiejszy rywal. Siarka Tarnobrzeg z eWinner 2. Ligą pożegnała się przed tygodniem i wcale nie chodzi nam o awans. Podopieczni Dariusza Kantora po porażce z Pogonią Siedlce są pewni spadku do III ligi, co może determinować rotacje w składzie Siarkowców.

Na koniec kilka informacji kadrowych. Do meczowej dwudziestki powraca Hubert Sadowski! Środkowy obrońca przed tygodniem nie mógł wystąpić z powodu zawieszenia za kartki. Niestety, przed biało-niebieską publicznością nie zaprezentują się Sebastian Szypulski i Mateusz Maćkowiak, którzy leczą urazy.

KADRA STOMILU

BRAMKARZE

- 39. Jakub Mądryk
- 12. Konrad Syldatk

OBROŃCY

- 25. Hubert Sadowski
- 14. Filip Szabaciuk
- 4. Igor Kośmicki
- 3. Lukas Kuban
- 26. Bartosz Waleńcik
- 78. Igor Jędrzejczyk

POMOCNICY:

- 44. Łukasz Borkowski
- 74. Mateusz Drabiszczak
- 66. Dawid Kalisz
- 50. Michał Karlikowski
- 7. Hubert Krawczun
- 15. Shun Shibata
- 8. Maciej Spychała
- 6. Sebastian Szypulski
- 11. Filip Wójcik
- 10. Karol Żwir (c)
- 20. Werick Caetano
- 29. Mateusz Maćkowiak
- 28. Marcin Stromecki
- 99. Kacper Kondracki
- 49. Mateusz Pajdak

NAPASTNICY

- 9. Piotr Kurbiel
- 77. Bartosz Florek

Czy wiesz, że...

bramka Piotra Kurbiela z Hutnikiem Kraków była już 10. trafieniem napastnika w tym sezonie? To najlepszy dorobek strzelecki w Dumie Warmii!



Piotr Kurbiel

WYWIAD MECZOWY



Cezary Kucharski/ twitter

W Olsztynie pojawił się w 1999 roku i spędził tu sezon rozgrywając łącznie 26 meczów dla Dumy Warmii i strzelając 8 bramek. Cezary Kucharski, bo o nim mowa karierę sportową kontynuował głównie w warszawskiej Legii, ale Olsztyn wspomina dobrze, jako miejsce swojej odbudowy. Zapraszamy na "programową" wersję wywiadu z Cezarym Kucharskim. Pełen zapis znajdziecie na naszej stronie.

Zacznijmy od ważnej kwestii, co z pańskim zdrowiem?

- A dziękuję. Całkiem dobrze, wszystko idzie do przodu. Ostatnie wyniki badań były dosyć dobre, więc jest we mnie optymizm, że uda się całkowicie wyjść z tej choroby. Moja walka pewnie jeszcze trochę potrwa, ale jestem dobrej myśli.

Śledzi pan losy obu klubów?

- Oczywiście, zerkam na tabelę, orientuję się w sytuacji klubów. Oba zespoły są na dwóch biegunach - Stomil ma szansę awansować, Siarka spadła już z ligi.

Co przychodzi panu na myśl o Stomilu i Olsztynie?

- W Olsztynie spędziłem bardzo fajny rok. Mieliliśmy dobrą drużynę, zrealizowałem swoje cele sportowe - można powiedzieć, że w Olsztynie, pod wodzą trenera Bogusława Kaczmarka, odbudowałem się. Poznałem tam sporo osób, z którymi utrzymuję kontakt, więc bardzo miło wspominać grę i pobyt w Olsztynie. Lubię tam wracać, choć z racji różnych aktywności rzadko to robię, to przyjeżdżając do Olsztyna, czuję się, jakbym wracał do domu. Wiążę z tym miastem same serdeczne wspomnienia.

W Ekstraklasie, w Stomilu, rozegrał pan 26 spotkań. Jest jakieś, które szczególnie zapadło panu w pamięć?

- Mecz z Legią, który wygraliśmy 1:0. Bodajże było to pierwsze, historyczne zwycięstwo Stomilu nad Legią. Pamiętam, że wychodząc z tunelu ówczesny trener Legii, Franciszek Smuda, który już wtedy chciał mnie w Legii, zagroził mi w formie żartu i powiedział: Tylko mi się tutaj nie wygłupiaj. Wiadomo, mecz z Legią we wszystkich piłkarzach wyzwała podwójną motywację, tak było też ze mną. Bardzo chciałem wygrać to spotkanie i udało się. Jest też mecz, który chciałbym zapomnieć. To również spotkanie z Legią, tym razem na Łazienkowskiej, gdy strzeliłem swojaka, a my gładko przegraliśmy 0:4. Także mecze z Legią na pewno zapamiętałem.

Rozmawiał Michał Kruszyński

SPONSORZY I PARTNERZY



**WEJDŹ DO GRY
POBIERZ APLIKACJĘ
KIBICA!**
STOMIL.SPORTIGIO.COM